

Dorota Grabowska-Pieńkosz

Wydział Nauk Pedagogicznych UMK

Polskie dziedzictwo pedagogiczne.
Rozważania o ideach i instytucjach, (red.) J. Falkowska,

**Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika,
Toruń 2016, ss. 171.**

W serii Pedagogika Toruńska¹ ukazała się w 2016 r. praca *Polskie dziedzictwo pedagogiczne. Rozważania o ideach i instytucjach* pod redakcją Joanny Falkowskiej². Podejmowana w niej proble-

¹ Redaktorem serii *Pedagogika Toruńska* jest Władysława Szulakiewicz, a dotychczas w ramach serii ukazały się następujące prace: S. Nalaskowski, W. Szulakiewicz, *Pedagogika toruńska: od Katedry do wydziału*, Toruń 2009; R. Borowicz, H. Kostyło, W. Szulakiewicz, *Elżbieta Zawacka „ZO” – portret akademicki*, Toruń 2009; D. Baczała, J. Jastrząb, *Wybrane zagadnienia z pedagogiki korekcyjno-kompensacyjnej. Wzorzec terapeuty*, Toruń 2011; J. Falkowska, *Przeciw marzycielstwu: działalność edukacyjna Anastazji z Jełowickich Dzieduszyckiej (1842–1890)*, Toruń 2014; *Badania historyczne w pedagogice: konteksty źródłowe*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2015; *Badania biograficzne w pedagogice: studia źródłowe i bibliograficzne*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2015; *Umieszczeni w przeszłości. Pamięć w naukach pedagogicznych*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2016; *Pamiętanie i zapominanie. Wspólnoty – wartości – wychowanie*, red. J. Cukras-Stelągowska, Toruń 2016; D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń 2016.

² Joanna Falkowska – absolwentka pedagogiki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, adiunkt w Katedrze Historii Myśli Pedagogicznej na Wydziale Nauk Pedagogicznych UMK. Jest autorką wielu publikacji (artykułów, recenzji, omó-

matyka dotyczy polskiego dziedzictwa pedagogicznego, które stanowi ważny element dziedzictwa kulturowego narodu polskiego. Samo słowo „dziedzictwo” jest pojęciem zawierającym wiele aspektów. Warto przypomnieć, że termin ten pochodzi z języka prawniczego (łac. *patrimonium* – majątek rodowy, dziedzictwo), a pierwotnie spadkiem określano dobra przekazywane z pokolenia na pokolenie dzieciom przez rodziców, zaś celem dziedzictwa jest zapewnienie ochrony i nadanie określonych znaczeń, które będą związane z przejmowanymi dobrami. Tym samym dziedzictwo jest „swoistym zapewnieniem, że ślady przeszłości, które stały się jego częścią, mają pewne znaczenie, funkcję i swoiste teleologiczne przesłanie, zgodnie z którymi zostały skojarzone ich wartości estetyczne, naukowe i emocjonalne”³. Dlatego możemy mówić o dziedzictwie kulturowym, narodowym, pedagogicznym czy też materialnym i niematerialnym, duchowym. Jak słusznie zauważyła Joanna Falkowska, „dziedzictwo pedagogiczne jest niewątpliwie częścią dziedzictwa kulturowego, a więc zbioru zasobów rzeczy materialnych i niematerialnych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznawanymi za godne ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju”⁴.

Badania nad historią dziedzictwa są studiami nad sposobami, jak społeczeństwa korzystają ze swojej przeszłości, a jednocześnie budują swoją przyszłość. Niejednokrotnie dziedzictwo utożsamiane bywa z tradycją czy pamięcią⁵, lecz trzeba podkreślić, że dziedzictwo jest

wień), ukazujących się na łamach takich czasopism, jak: „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, „Biuletyn Historii Wychowania”, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” oraz „Paedagogia Christiana”. Jej zainteresowania badawcze dotyczą m.in.: biografistyki edukacyjnej, historii polskiej myśli pedagogicznej XIX i XX w.

³ K. Kowalski, *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Kraków 2013, s. 17.

⁴ J. Falkowska, *Przedmowa*, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne. Rozważania o ideach i instytucjach*, red. J. Falkowska, Toruń 2016, s. 7.

⁵ Szerzej: J. Chałasiński, *Tradycje i perspektywy przeszłości kultury polskiej*, Warszawa 1970; J. Dybiec, *Nie tylko szablą: nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004; J. Goćkowski (red.), *Na-*

kategorią teleologiczną, tzn. cel, jakiemu podlega, zależy od tego, co ktoś uznaje za dziedzictwo, „tym samym tradycja i pamięć są, a dziedzictwo jest taką ich formą, która najlepiej spełnia jakieś pokładane w nich oczekiwania [...] dziedzictwo jest formą sprawowania władzy i kontroli nad przeszłością”⁶.

Do dyskusji nad tytułowym zagadnieniem zaproszono badaczy zajmujących się historią wychowania, którzy zaproponowali różne sposoby rozumienia dziedzictwa pedagogicznego, zaś – jak zaznaczyła redaktor publikacji J. Falkowska – „wspólnym mianownikiem zebranych artykułów, jest próba ocalenia od zapomnienia idei edukacyjnych oraz instytucji jako miejsc podtrzymywania tradycji i ochrony dziedzictwa kulturowego”⁷. W podejmowanych rozważaniach autorzy nawiązali do idei edukacyjnych zaproponowanych przez różne osoby zaangażowane w wychowanie dzieci i młodzieży, jak i instytucje podejmujące działania na rzecz ocalenia od zapomnienia tradycji narodowej. Jest to szczególnie ważne w procesie kształtowania tożsamości młodzieży i wyrabiania poczucia odpowiedzialności za przechowywanie i przekazywanie tego dziedzictwa następnym pokoleniom, a tym samym zapewnienia trwania narodu polskiego. Poza tym autorzy zwrócili uwagę na regionalny wymiar dziedzictwa pedagogicznego i pamięć rodzinną jako te elementy, które przyczyniają się do poznania i poczucia tożsamości oraz zakorzenienia w najbliższej kulturze, ale zarazem pozwalają lepiej zrozumieć wartości tkwiące we własnym, jak i w innych

uka. *Tożsamość. Tradycja*, Kraków 1995; Tenże, *Tradycja w nauce*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Etnograficzne” 1996, z. 34; M. Halbwachs, *Společne ramy pamięci*, Warszawa 1969; J. Jadczak, *Pedagogiczne aspekty dziedziczenia tradycji i tożsamości kulturowej*, „Chowanna” 1989, z. 4; S. Łempicki, *Polskie tradycje wychowawcze*, Warszawa 1936; Z. Mysłakowski, *Totalizm czy kultura*, Kraków 1938; K. Polak, *Tradycja i postęp w pedagogice*, „Ruch Pedagogiczny” 1983, nr 1; M. Rożek, *Tradycja wiedeńska w Krakowie*, Kraków 1983; W. Szulakiewicz, *Gdyby tradycji wychowawczej nie było? Tradycji wychowawczej istota, funkcje i znaczenie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1999, nr 3–4; *Tradycja w kontekstach społecznych*, (red.) J. Styka, M. Dziekanowka, Lublin 2011; J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971.

⁶ K. Kowalski, dz. cyt., s. 176.

⁷ J. Falkowska, *Przedmowa*, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne...*, s. 11.

narodach oraz kulturach. Warto również podkreślić różnorodną podstawę źródłową wykorzystaną przez badaczy podczas prezentowania poszczególnych zagadnień. Ważne informacje zawarte w pracy pochodzą ze zbiorów archiwalnych, z prasy nie tylko oświatowej, ale również nawiązującej do zaistniałych wydarzeń społeczno-politycznych, ukazującej się codziennie czy w poszczególnych regionach. Powoływano się także na źródła normatywne, w tym rozporządzenia ministerialne, protokoły, sprawozdania czy ustawy. Wykorzystano również informacje zawarte w źródłach pamiętnikarskich.

Recenzowana publikacja *Polskie dziedzictwo pedagogiczne. Rozważania o ideach i instytucjach* ma charakter problemowy, zaś układ zawartych w niej zagadnień został uporządkowany chronologicznie. Problematykę dziedzictwa pedagogicznego rozpoczynają rozważania Jana Rysia na temat *Roli tradycji w wychowaniu żołnierskim w XVI–XVII wieku*. Autor wskazał czynniki kształtujące tradycję historyczną w analizowanym okresie, a także elementy żołnierskie w wychowaniu młodego pokolenia. Podkreślił, że „pomimo ogólnej niechęci do wojny i żołnierki, jaka panowała w społeczeństwie szlacheckim, tylko dzięki przekazowi tradycji żołnierskiej duch wojskowy i umiejętności wojskowe przynajmniej u części społeczeństwa szlacheckiego nie poszły w zapomnienie”⁸. Niezwykle ważne w okresie staropolskim były różne formy przekazu tradycji żołnierskiej, m.in. poprzez słowo mówione, słowo pisane czy wytwory kultury materialnej, w których obecne były elementy militaryzmu.

Kolejne rozważania nad dziedzictwem pedagogicznym dotyczą spuścizny literackiej Edmunda Bojanowskiego, która jest niezwykle ważna w procesie podtrzymania tradycji oraz ochrony dziedzictwa kulturowego. Maria Opiela zwróciła uwagę, że dzięki odpowiedniej edukacji, społeczeństwo może zapewnić warunki niezbędne do swego optymalnego rozwoju, zaś w okresie niewoli był to niezbędny element w zakresie trwania narodu polskiego, a przede wszystkim podejmowania działań na rzecz odzyskania niepodległości. W tym aspekcie Bojanowski

⁸ J. Ryś, *Roli tradycji w wychowaniu żołnierskim w XVI–XVII wieku*, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne...*, s. 27.

szczególną rolę przypisał ludowi i językowi narodowemu oraz przekazywaniu tej tradycji kolejnym pokoleniom, uznając je za najważniejsze czynniki w procesie kształtowania tożsamości narodowej.

W podejmowanej dyskusji nad myślą przewodnią publikacji kolejna z autorek – Agnieszka Skrzypek zaproponowała *Pamięć o dziedzictwie pierwszych pokoleń służebniczek źródłem kształtowania tożsamości Zgromadzenia Służebniczek Dębickich*. W refleksji nad tym zagadnieniem uwzględniła kwestię dotyczącą kształtowania się tożsamości Służebniczek Dębickich oraz przekazywanie charyzmatu Założyciela – Edmunda Bojanowskiego przez służebniczki. Jak podkreśliła, „dużą rolę w realizowaniu charyzmatu odgrywała świadomość posiadania przez Służebniczki Dębickie całości spuścizny Bojanowskiego i niejako strzeżenie swego depozytu pamięci, który historia powierzyła tej gałęzi służebniczek”⁹.

W recenzowanej publikacji zaprezentowano również *Dziedzictwo polskiej teorii i praktyki pedagogicznej na kartach „Szkoly”*, celem przywołania dorobku polskiej oświaty, a w szczególności zasłużonych twórców prac oraz ich koncepcji pedagogicznych. Miały one istotne znaczenie w kształtowaniu postaw patriotycznych oraz podejmowaniu rozważań nad zagadnieniami historyczno-oświatowymi. Na łamach „Szkoly”, jak zaznaczyła Agnieszka Wałęga, przypomniano te elementy polskiego dziedzictwa pedagogicznego, które dotyczyły przede wszystkim sytuacji szkolnictwa ludowego, w tym kształcenia kadry pedagogicznej. Odwoływano się do rozwiązań pedagogicznych wypracowanych przez poprzednie pokolenia oraz poddano je modyfikacji, aby dostosować je do zachodzących zmian społeczno-politycznych i ekonomicznych, które zarazem miały wpływ na stan polskiej teorii i praktyki pedagogicznej.

Z kolei sytuację współczesnego dziedzictwa kulturowego Polaków dotyczącą Kresów Wschodnich, w nawiązaniu do doświadczeń z przeszłości szczególnie zaistniałych w czasie II wojny światowej, przedsta-

⁹ A. Skrzypek, *Pamięć o dziedzictwie pierwszych pokoleń służebniczek źródłem kształtowania tożsamości Zgromadzenia Służebniczek Dębickich*, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne...*, s. 56.

wił Wiesław Jamrożek. Zwrócił on uwagę, że w tym zakresie szczególną aktywnością wykazują się Kresowiaczy „z urodzenia i z korzeni”, którzy w poczuciu odpowiedzialności za przechowywanie i przekazywanie tej prawdy, prowadzą różne formy aktywności na rzecz ocalenia od zapomnienia tej części historii narodu polskiego. Podkreślił: „Dla rodzin ofiar tych zbrodni, jak i wszystkich dawnych mieszkańców Kresów oraz sukcesorów »tradycji kresowej« ważne jest godne uczczenie pamięci pomordowanych Polaków kresowych”¹⁰. W. Jamrożek wymienił współczesne inicjatywy podejmowane w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego Polaków kresowych, a także wskazał potrzebę utworzenia muzeum kresowego, gdyż dotychczasowe „pamiętki kresowe” rozproszone są w lokalnych muzeach, izbach pamięci oraz w prywatnych kolekcjach.

Kolejny obszar rozważań nad polskim dziedzictwem pedagogicznym dotyczy założeń oświatowych i działań edukacyjnych na obczyźnie. Problematykę tę przybliżył Witold Chmielewski, ukazując *Kwestię podtrzymania tradycji i dziedzictwa kulturowego w założeniach edukacyjnych uchodźstwa w czasie drugiej wojny światowej*. Zwrócił szczególną uwagę na działania, które były podejmowane przez polskie władze oświatowe na rzecz wychowania młodzieży na uchodźstwie, ponieważ nawiązywały do tradycji i dorobku kulturalnego narodu polskiego. Myśl ta przyświecała również nauczycielom w pracy dydaktyczno-wychowawczej na wszystkich szczeblach szkolnictwa. W. Chmielewski zaznaczył: „Nauczyciele i uczniowie tworzonych w polskich osiedlach na wszystkich niemal kontynentach placówek edukacyjnych i wychowankowie zakładów opiekuńczych, zwanych sierocińcami, sami odczuwali potrzebę poznawania lub przywracania pamięci polskiej tradycji (np. obchodzonych według polskich zwyczajów i obrzędów świąt religijnych, wykonywania pieśni narodowych, kultywowania obyczajów i folkloru ludowego ze wszystkich regionów Drugiej Rzeczypos-

¹⁰ W. Jamrożek, *Dziedzictwo kulturowe Polaków kresowych – współczesne konteksty edukacyjne (wprowadzenie do problematyki)*, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne...*, s. 86.

spolitej, a zwłaszcza z krakowskiego”¹¹. Ich działalność była niezwykle ważna w procesie kształtowania postaw i formowania tożsamości młodego pokolenia Polaków.

W pracy podjęto również rozważania nad znaczeniem podtrzymania pamięci o Piastach Śląskich wśród społeczności szkolnej z powojennych roczników pierwszej szkoły średniej w Legnicy. Kazimiera Jaworska zaznaczyła, że postać Henryka Pobożnego w szczególny sposób została zapamiętana przez uczniów i nauczycieli tego liceum w latach 1945–1969. W tym zakresie szczególnie ważne były nie tylko działania naukowe, ale również działania podejmowane przez władze partyjno-państwowe, realizujące program laicyzowania młodego pokolenia. Dziedzictwo to stało się fundamentem w budowaniu wzajemnych relacji w nowej powojennej rzeczywistości.

Niezwykle ważny element w polskim dziedzictwie pedagogicznym stanowią szkolne izby pamięci narodowej, które w okresie PRL były inicjatywą społeczną podporządkowaną ideologii państwowej. Maria Radziszewska, analizując tę problematykę na przykładzie placówek w województwie warmińsko-mazurskim, podkreśliła, że izby pamięci narodowej zostały włączone w realizację planu dydaktyczno-wychowawczego, propagując jedność więzi państwowej i regionalnej wśród młodego pokolenia. Dopiero po transformacji ustrojowej ustąpiły miejsca izbom tradycji regionalnej, izbom patrona czy wirtualnym izbom pamięci.

Z kolei problematyka pamięci o dziejach „małej ojczyzny” stała się przedmiotem rozważań Anety Bołdyrew. Zwróciła ona uwagę na zapamiętywanie i mówienie o przeszłości regionalnej, jako ważnym elemencie ludzkiej pamięci oraz tworzonym obrazie przeszłych wydarzeń. Poznawanie dziejów lokalnego środowiska, jego dziedzictwa kulturowego stanowi szczególną wartość w procesie wychowania obywatelskiego młodzieży, kształtowania ich poczucia tożsamości oraz przygotowania do uczestniczenia w kulturze narodowej i ogólnoludzkiej. Autorka słusznie podkreśliła, że „przypominanie dorobku przeszłych

¹¹ W. Chmielewski, *Kwestia podtrzymania tradycji i dziedzictwa kulturowego w założeniach edukacyjnych uchodźstwa w czasie drugiej wojny światowej*, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne...*, s. 102.

pokoleń, działających na rzecz »małej ojczyzny«, włączenie wiedzy o nim do szkolnej i pozaszkolnej edukacji stwarza szansę ograniczenia degradacji pamięci w świecie”¹².

Natomiast rozważania nad znaczeniem pielęgnowania pamięci rodzinnej podjął Paweł Śpica, który na podstawie doświadczeń autobiograficznych ukazał proces kształtowania własnej tożsamości. Zaznaczył, że pamięć rodzinna pomaga umiejscowić poszczególną jednostkę w szerszym kontekście, pozwala na wyjście poza dotychczasowe ramy funkcjonowania człowieka oraz daje poczucie podmiotowe ciągłości pokoleń. Docenił znaczenie środowiska rodzinnego w kształtowaniu postaw, zachowań, osobowości, samooceny, postrzegania siebie i innych ludzi, a przede wszystkim tożsamości młodego człowieka. Tym samym pamięć rodzinna pełni znaczącą rolę w procesie formowania jednostkowego habitusu.

Podsumowując, recenzowana praca *Polskie dziedzictwo pedagogiczne. Rozważania o ideach i instytucjach* stanowi cenny wkład w poznanie dorobku pedagogicznego nauczycieli, wychowawców minionych epok zasłużonych w zakresie wychowania młodego pokolenia, jak i powoływanych instytucji, mających na celu pielęgnowanie polskiego dziedzictwa narodowego. Tego rodzaju spadek jest obecny w doświadczeniach członków zbiorowości poprzez jego przekazywanie w procesie wychowania, a także przechowywany w różnych instytucjach, mających na celu pielęgnowanie świadectwa przeszłości, które stanowią istotny element w kształtowaniu odpowiednich postaw wobec dokonania przodków oraz zachowania ciągłości narodowej i kulturowej. Nawiązywanie do dziedzictwa poprzednich pokoleń to niezwykle bogaty potencjał, z którego można korzystać w celu budowania poczucia przynależności oraz pogłębiania lokalnej i ponadlokalnej tożsamości, a więc nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego. Należy podkreślić, że dziedzictwo jest formą posiadania przeszłości, zaś przeszłość staje się dziedzictwem za pośrednictwem wartości niezbędnych do planowania i kształtowania przyszłości.

¹² A. Bołdyrew, *Pamięć o dziejach „małej ojczyzny”*. Edukacyjne i wychowawcze walory historii regionalnej i lokalnej, w: *Polskie dziedzictwo pedagogiczne...*, s. 154–155.